

*Emilia Paprzycka*¹
Uniwersytet Zielonogórski

„KOBIECOŚĆ” WSPÓŁCZESNYCH KOBIET ŻYJĄCYCH W POJEDYNKĘ

Abstrakt. Tematem podejmowanym w tekście jest kobiecość kobiet żyjących w pojedynkę. Biorąc pod uwagę, że kobiety tworzące tę kategorię postrzegane są nadal jako „nietypowe”, w rozważaniach nad podjętymi kwestiami przyjęto perspektywę płci jako kategorii społeczno-kulturowej. Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie: Jakimi kobietami są kobiety żyjące w pojedynkę i jak kształtowała się ich kobiecość w procesie socjalizacji roli płci? Odpowiedź ta zostanie skonstruowana w oparciu o przeprowadzone badania kobiet żyjących w pojedynkę, które odpowiadają stereotypowi tzw. miejskiego singla. Badania miały charakter jakościowy. Główną koncepcją teoretyczną wyznaczającą postępowanie badawcze była koncepcja *gender* Westa i Zimmermana, według której płęć społeczno-kulturowa (*gender*) jest raczej cechą sytuacji niż właściwością jednostki, aktywnym procesem konstruowanym w sytuacji interakcji między jednostkami.

W ramach wyróżnionych na podstawie badań typów kobiecości zaprezentowane zostaną indywidualne definicje własnej kobiecości (osobowościowa definicja roli płci) oraz kulturowe definicje kobiecości (*gender* jako obowiązująca definicja kobiecości i męskości). W związku z tym, że definicje te ulegały modyfikacji lub utrwaleniu w procesie socjalizacji roli płci przedstawiona zostanie także typologia rozpoznanych odmian procesu socjalizacji roli płci.

Słowa kluczowe: nowe samotne kobiety, życie w pojedynkę, *gender* (płęć społeczno-kulturowa), socjalizacja przygotowująca do roli płci, kobiecość.

¹ dr Emilia Paprzycka, socjolog, adiunkt w Zakładzie Metodologii Badań Społecznych, Katedra Zdrowia Publicznego, Wydział Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu, Uniwersytet Zielonogórski.

1. Przyjęte założenia teoretyczne i metodologiczne

Przedmiotem prezentowanych w niniejszym artykule badań jest kobiecość² kobiet żyjących w pojedynkę. Badania miały charakter jakościowy, a ich celem było zrekonstruowanie obrazu kobiecości kobiet żyjących w pojedynkę i jej formowania się w poszczególnych fazach życia, w różnych kontekstach socjalizacyjnych. Płeć nie stanowiła tylko kryterium wyróżnienia kategorii społecznej kobiet wybranej ze względu na cel badań, ale traktowana była także jako kategoria teoretyczna pomocna w formułowaniu wiedzy o sposobie funkcjonowania kobiet nie realizujących tradycyjnie określonych ról społecznych.

Postępowanie badawcze wyznaczało przyjęcie definicji samotności jako obiektywnego stanu fizycznego charakteryzującego się samotnym zamieszkiwaniem – życiem w pojedynkę, ujmowanym jako sytuacja życiowa (dobrowolna lub mimowolna, tymczasowa lub trwała) (Gajda 1987, Stein 1981)³.

Drugą istotną perspektywą, było przyjęcie podejścia do płci, które ujmuje tę kategorię w wielowymiarowym kontekście wyróżniając jej aspekt biologiczny (płeć), społeczny (*gender*) i psychologiczny (*gender identity*) (Sekuła-Kwaśniewicz 2000: 123)⁴.

Główną koncepcją teoretyczną przyjętą w badaniach była socjologiczna koncepcja *gender* Westa i Zimmermana (1991: 123), według której płeć społeczno-kulturowa (*gender*) jest raczej cechą sytuacji niż właściwością

² Za Olechnicki, Załęcki (1997) przyjęto definicję kobiecości, która określana jest jako społecznie zdefiniowany i kierowany do osób płci żeńskiej zbiór oczekiwań, obowiązków i praw określających istniejący w danej grupie społecznej wzorzec kobiety, postrzegany jako zespół zachowań odpowiednich i pożądaných dla osobników tej płci. Oczekiwania dotyczą przepisów ról płciowych, które określają wzór zachowania się kobiety, jej powinności, przywileje i sankcje, z jakimi łączy się ich niespełnienie. Przyjęta w niniejszej pracy definicja kobiecości w powyższym znaczeniu jest odpowiednikiem definicji płci społeczno-kulturowej *gender*. *Gender* odnosi się bowiem do społecznych, kulturowych i psychologicznych aspektów funkcjonowania kobiet (i mężczyzn) i obejmuje zarówno społeczne oczekiwania, co do ról płciowych, jak i płciową standaryzację (Mizelińska 1996).

³ W odwołaniu do przyjętej definicji samotności zamiast określenia kobiety samotne przyjęto nazwę kobiety żyjące w pojedynkę.

⁴ Pierwszy termin odnosi się do płci w rozumieniu biologicznym, czyli odmienności cech osobniczych, anatomicznych bądź fizjologicznych różnic między ciałem kobiet i mężczyzn, drugi – stosuje się do określenia płci w rozumieniu społeczno-kulturowym, definiowanej jako proces tworzenia się społeczno-kulturowych modeli męskości i kobiecości, przede wszystkim odpowiadających im wzorów ról społecznych. Trzeci z tych terminów odnosi się do płci w rozumieniu psychologicznym, czyli identyfikacji jednostki z jej właściwą płcią biologiczną i społeczną (Sekuła-Kwaśniewicz 2000: 183).

jednostki, aktywnym procesem konstruowanym w sytuacji interakcji między jednostkami. Teoretycy socjologicznej orientacji *gender* ujmują płęć społeczno-kulturową, posługując się interakcjonizmem symbolicznym, umiejscawiając konstruowanie i dekonstruowanie płci społeczno-kulturowej w toku społecznych interakcji, które obejmują codzienne społeczne praktyki tworzące i odtwarzające *gender* (Foster 1999: 441).

Uwzględniając przyjęte założenia główny problem badawczy przybrał postać pytania: Jakimi kobietami są współczesne kobiety żyjące w pojedynkę? Problemy szczegółowe brzmiały następująco:

- Jak kobiety żyjące w pojedynkę definiują kobiecość i jak ją interpretują?
- Jak u kobiet żyjących w pojedynkę przebiegał i czym się charakteryzował proces socjalizacji przygotowującej do realizacji roli płci?

W celu odpowiedzi na postawione pytania badawcze odwołano się do poznania biografii badanych kobiet i zastosowano jeden z typów wywiadu narracyjnego – wywiad autobiograficzno-narracyjny⁵. Do udziału w wywiadzie zaproszono 20 kobiet mieszkających w dużych i średnich miastach (Warszawie, Poznaniu, Szczecinie, Wrocławiu, Toruniu, Zielonej Górze). W każdym mieście badaniami objęto trzy lub cztery kobiety. W doborze badanych odwołano się do zasad doboru teoretycznego⁶. Kryteria doboru ustalono w odniesieniu do funkcjonującego w dyskursie społecznym typu kobiety żyjącej w pojedynkę określanego stereotypem miejskiego singla. Do badań wybrano zatem kobiety, które pozostawały w trakcie realizacji badań bez stałego partnera heteroseksualnego, nie były wcześniej w związku małżeńskim, były bezdzietne, prowadziły jednoosobowe gospodarstwo domowe, były dobrze wykształcone, mieszkały w miastach. Przy decyzji o liczbie badanych kierowano się kryterium tzw. teoretycznego nasycenia próby⁷.

W celu rozpoznania typu kobiecości badanych kobiet (typu płci społeczno-kulturowej) zastosowano Inwentarz do oceny Płci Psychologicznej

⁵ Wywiad autobiograficzno-narracyjny stosowany jest w celu uchwycenia procesu rozwoju, kształtowania się jednostek, genezy zjawiska. Efektem tego wywiadu jest opis historii życia albo pewnych jego fragmentów. Zebrane dane są usytuowane w czasie, co pozwala badaczowi zarejestrować zachodzące zmiany, albo też ich brak (Schütze 1997). Opowiadana historia życia ma charakter nadawania znaczeń własnej przeszłości i retrospektywnej interpretacji działań (Lawerenson 1994).

⁶ Do wyboru pierwszych przypadków stosuje się tu wymogi „metody reprezentatywnego przypadku”, co oznacza, że są one wybrane są niejako przypadkowo, kolejne zaś dobierane są na podstawie wiedzy zdobytej w badaniu tych pierwszych (Helling 1990).

⁷ Teoretyczne nasycenie próby oznacza, że nie ma już dodatkowych danych i można opracować własności kategorii. Oznacza ono zaprzestanie zbierania danych, kiedy kolejne pojawiają się podobne do już wcześniej zebranych (Glaser, Strauss 1967: 61).

(IPP) autorstwa Kuczyńskiej (1992), opracowany w oparciu o założenia stanowiące teoretyczną bazę inwentarza do oceny cech psychicznych związanych z płcią, zbudowanego przez Sandrę Lipsitz Bem – *Bem Sex Role Inventory* (BSRI)⁸.

W analizie danych zastosowano analizę komparatywną. Porównań danych dokonywano najpierw w ramach typów wyróżnionych na podstawie zastosowanego narzędzia psychologicznego, a następnie między typami. Analiza została przeprowadzona w odwołaniu do procedur analizy fenomenologicznej (Moustakas 2001, Ablewicz 1994) zgodnie, z którymi poprzez różnicowanie negatywne, poszukiwano tego, co jest wspólne (różnicowanie negatywne wewnątrz typu), a także tego, co różnicuje społeczno-biograficzny wymiar kształtowania się kobiecości w ramach wyróżnionych typów (różnicowanie negatywne między typami).

W tworzeniu typologii przyjęto perspektywę analityczną określaną jako procesualno-rekonstrukcyjna (Netwig-Gesemann 2004: 86–112). Perspektywa ta zakłada dwa etapy analizy: pierwszy (epistemogenetyczna typologizacja) polegał na wypracowaniu centralnej figury orientacji, której kanwą było rozróżnienie na podstawie zastosowanego narzędzia psychologicznego typów kobiecości. Na drugim etapie (typologizacja socjogenetyczna) poszukiwano odpowiedzi na pytanie, dla jakich egzystencjalnych uwarunkowań doświadczenia typowe są poszczególne wzory orientacji.

2. Charakterystyka badanych kobiet

Badane były kobiety w wieku 30–35 lat, legitymowały się wykształceniem wyższym (pięć badanych ukończyło dwa kierunki studiów), sześć badanych ukończyło studia podyplomowe, trzy badane kobiety w czasie trwania badań pisały rozprawę doktorską.

Wszystkie prowadziły samodzielne gospodarstwa (szesnaście posiadało mieszkanie, trzy wynajmowały mieszkanie, jedna była właścicielką domu).

⁸ Wyróżnia się cztery schematy płci, z których dwa reprezentują stypizowany status kobiecości i męskości, dwa zaś nie stanowią zunifikowanej wersji kobiecości i męskości z punktu widzenia tradycyjnego modelu kobiecości i męskości. Rozróżnia się jednostki, które wykazują dużą gotowość do posługiwania się wymiarem kobiecości i/lub męskości w odniesieniu do cech osobowości (kobiety kobiecy, mężczyźni mężczyźni) i te, które wykazują małą gotowość w tym zakresie – posługujące się schematem skrzyżowanym (męskie kobiety, kobiece mężczyźni) oraz osoby, które w opisie siebie redefiniują kulturowe znaczenia kategorii kobiecości i męskości – jednostki posługujące się schematem androgynicznym (wysokie natężenie cech kobiecych i męskich) oraz posługujące się schematem nieokreślonym płciowo (niskie natężenie cech kobiecych i męskich) (Bem 1996: 435–438).

Zarobki netto piętnastu badanych kobiet lokowały się w przedziale od 2 500 zł do 7 500 zł, a pozostałych pięciu w przedziale od 900 zł do 2 500 zł⁹. Zatrudnione były głównie w obszarze biznesu (siedem badanych pracowało w koncernach z kapitałem zagranicznym) i edukacji (osiem badanych, przy tym cztery zatrudnione były w szkolnictwie wyższym, a cztery w szkolnictwie średnim). Trzy spośród badanych pracowały w urzędach (urząd pracy, urząd miejski, izba celna), dwie w fundacjach, a jedna w biurze prawnym. Osiem badanych kobiet było zatrudnionych jednocześnie w dwóch miejscach pracy.

Badane kobiety podczas badań doświadczały sytuacji życia w pojedynkę. Najkrótszy czas życia w pojedynkę to półtora roku (trzy badane kobiety), a najdłuższy – siedem lat (dwie badane). Jako „same od zawsze” określiły się trzy kobiety. Najwięcej spośród badanych kobiet pozostawało bez partnera sześć lat. Wszystkie kobiety deklarowały trudność w „znalezieniu” odpowiedniego partnera.

Na podstawie wyników uzyskanych w Inwentarzu do oceny Płci Psychologicznej (IPP) wśród badanych rozróżniono kobiety należące do dwóch typów określonych przez Bem ze względu na stopień przyswojenia kulturowych definicji kobiecości i męskości. Na dwadzieścia badanych dziewięć zaliczono do typu pierwszego (były to osoby, których definiowanie własnej kobiecości jest rezultatem przyswojenia sobie kulturowych definicji kobiecości i męskości), jednak spośród tych kobiet tylko dwie w opisie własnej osoby posługiwały się schematem określonym płciowo (kobiecy kobiety), zaś siedem posługiwało się schematem skrzyżowanym (męskie kobiety). Do drugiego typu (były to osoby, których definiowanie własnej kobiecości jest rezultatem redefinicji kulturowego znaczenia kategorii kobiecości i męskości) zaliczono jedenaście kobiet, spośród których trzy posługiwały się schematem nieokreślonym ze względu na płć społeczno-kulturową¹⁰ (niskie natężenie cech kobiecych i męskich), a osiem schematem androgynicznym (wysokie natężenie cech kobiecych i męskich).

⁹ Odwołując się do jednego z kryteriów, jakim są miesięczne dochody, nieformalnego podziału klas społecznych, dokonanego przez Markiewicza (2004: 3–10), badane są przedstawicielkami klasy średniej niższej i wyższej. Klasa średnia niższa dochody miesięczne netto – powyżej 900 zł do 2 500 zł, klasa średnia właściwa powyżej 2 500 zł do 7 500 zł.

¹⁰ W literaturze przedmiotu funkcjonuje nazwa – nieokreślony seksualnie, ale ze względu na odniesienie tego do płci społeczno-kulturowej (*gender*) – kobiecości w wymiarze indywidualnym, a nie płci biologicznej (*sex*) – poczucia tego, czy jest się kobietą czy mężczyzną, wydaje się, że bardziej uzasadnione jest używanie terminu nieokreślone ze względu na płć społeczno-kulturową.

3. Rekonstrukcja kobiecości

Dawniej kobiecość definiowana była przez mężczyzn. Dziś kobiety określają się same. Na nowo definiują swoją sytuację „odnajdują kobiecość” (Brach-Czaina 1997). Postrzeganie siebie i budowanie własnego „ja” kształtuje się jednak pod wpływem obowiązujących w kulturze definicji kobiecości i męskości, określanych przez społeczne normy i zwyczaje, które definiują role społeczne i sposoby ich wypełniania przez kobiety. Wszyscy od dziecka uczymy się tych definicji, jednak ze względu na indywidualne społeczne doświadczenia, ich przyswojenie następuje w różnym stopniu. Rekonstrukcja kobiecości kobiet żyjących w pojedynkę przedstawiona zostanie w perspektywie typologii ustalonej na podstawie właśnie tego, w jakim stopniu koncepcja własnej kobiecości badanych pozostaje pod wpływem kulturowych i społecznych definicji kobiecości i męskości (*gender*) zinternalizowanych w procesie socjalizacji. W ramach wyróżnionych typów zaprezentowane zostaną indywidualne definicje własnej kobiecości – osobowościowa definicja roli płci (*gender* w wymiarze indywidualnym) z uwzględnieniem interpretacji społeczno-kulturowych definicji kobiecości przyswojonych w procesie socjalizacji (*gender* jako obowiązująca definicja kobiecości i męskości funkcjonująca w formie stereotypów).

3.1. Definiowanie roli płci i swojej kobiecości

Kulturowa definicja roli płci, do jakiej odnosiły się wszystkie badane miała charakter mieszany. Odniesienie do modelu tradycyjnego pojawiało się w zakresie zewnętrznych atrybutów kobiecości (komponenty cech osobowości i wyglądu kobiety), natomiast egalitarny model kobiecości był znaczący w zakresie definiowania komponentnych ról społecznych i zawodowych kobiet.

Najbardziej zbliżone do tradycyjnego stereotypu były definicje kobiecości badanych kobiet z typu „kobiece kobiety”. Według nich: „kobieta powinna być ciepła, czuła, spokojna, delikatna, bijąca takim spokojem, opanowaniem, subtelnością, seksualnością, ale nie taką wyzywającą, nie może być za bardzo kokieteryjna, wszystko musi być takie stonowane, żadna taka hetera, chociaż takie mają lepiej w życiu (...), powinna być elegancka, zadbana, ale ubiór powinien być raczej taki skromny, niewyzywający” (Aneta), „i powinna mieć dużo uroku, wdzięku, gracji, urody” (Eliza). Rola kobiety była jednak postrzegana przez badane „kobiece kobiety” jako gorsza od męskiej: „być kobietą to znaczy mieć gorzej w życiu niż facet – facetom w życiu jest zdecydowanie łatwiej!” (Aneta).

Posiadanie cech kobiecych i jednocześnie postrzeganie ich jako mniej „użytecznych” odzwierciedlały też ich indywidualne definicje kobiecości, których retoryka zorganizowana była raczej na opisie niedostatku cech tradycyjnie przypisywanych mężczyznom, niż na prezentacji posiadanych cech kobiecych. W definicjach tych można odnaleźć wyższe wartościowanie cech „męskich” niż „kobięcych”: „bardzo chciałabym być bardziej stanowcza i konsekwentna no i mniej uczuciowa, taka mniej emocjonalna, bardziej chłodna” (Aneta). „Nie jestem zdecydowana i pewna siebie na tyle, na ile bym chciała, ale robię postępy. Ja jestem grzeczną, dobrze wychowaną dziewczynką, ale staram się czasami... nawet często, daję do zrozumienia, ale nie wprost, że coś mnie irytuje, albo z kimś się nie zgadzam” (Eliza). Co w zestawieniu z ich definicjami męskości: „to zdecydowany sposób podejmowania decyzji, pewność siebie, swojego zdania (Eliza), spokój, opanowanie” (Aneta) wskazywać może na to, że chciałyby być bardziej męskie, tradycyjnie rzecz ujmując, albo, że w swoich indywidualnych definicjach odwoływały się raczej do nowego stereotypu kobiety. Ocenianie swojej kobiecości w zakresie wyglądu zewnętrznego u „kobięcych kobiet” też było raczej mało pozytywne i ukazywało postrzeganie siebie w relacji do aktualnego wzoru kobiecej urody: „jestem za niska, mam za krótkie nogi, jestem za gruba, mój biust jest nie taki jak powinien być, nie podoba mi się moja twarz, w ogóle nie lubię swojego ciała” (Aneta).

Według badanych kobiet z typu „męskie kobiety” kobiecość to połączenie stereotypu tradycyjnego w zakresie zewnętrznych atrybutów kobiecości z elementami tradycyjnego stereotypu męskości w zakresie cech osobowości i aktywności: „na pewno kobieta jest delikatniejsza, schludna, dobrze wyglądająca, ale też nie bez swojego zdania – znająca swoją wartość, ale nie w sensie swoje miejsce w szeregu” (Ewelina), „wiele wie, ma uczucia wyższe i ambicje” (Tatiana), „zaradna, pomysłowa” (Anna C.). W porównaniu z kobietami innych typów męskie kobiety wykazywały najbardziej krytyczny stosunek do cech, które często są przypisywane tradycyjnej kobiecości: „nie lubię szarych myszek, ani takich płaczących. Jak szukam koleżanek to muszą być takie, które mnie zainteresują tym co robią, ale jakoś tak ciekawie, mogą nawet gotować i mnie tym zainteresować, chociaż to jest takie typowe dla kobiet i nudne jak flaki z olejem” (Anna C.). „Lubię kobiety pewne czegoś w życiu łatwo podejmujące decyzje. Do szału mnie doprowadza takie typowe kobiece niezdecydowanie. Wiem, że można czegoś nie wiedzieć, ale nie można ciągle czegoś nie wiedzieć” (Olga). „Nie lubię kobiet, z którymi można porozmawiać tylko o solarium i wyglądzie, czy paznokciach, bo na tym się życie nie zaczyna i nie kończy, a też istnieje taka grupa kobiet. Nie lubię kobiet stłamszonych, przestraszonych, które nie wiedzą czego chcą, taka kobiecość mnie denerwuje” (Ewelina). Tradycyjne wypełnianie ról kobiecych badane kobiety z tego typu zdecydowanie odrzucały, czy nawet nim pogardały: „drażnią mnie takie

‘prawdziwe’ kobiety bardzo zorganizowane, jeżeli chodzi o dom, takie, co muszą mieć ładny dom, kwiaty, no i zawsze ta firaneczka, a nie roleta, no roleta może być, ale firanka też koniecznie i obiadek dla męża zawsze, zawsze, zawsze! I placuszek” (Olga). Taka realizacja roli kobiety oceniana była przez badane jako forma zniewolenia: „wiele kobiet jest takich zniewolonych, takich, które samodzielnie oddychać nie potrafią. Znam takie kobiety, które nie potrafią iść do banku wpłacić pieniędzy, które nie wiedzą gdzie, co w domu leży, bo wszystko wie mąż, które nie wiedzą, kiedy płacić rachunki, nie potrafią jeździć samochodem i w ogóle nic nie potrafią, tylko gotować, pracować, sprzątać i jeszcze mieć pretensje. Gdyby temu mężowi się coś stało, tracą kontakt z rzeczywistością i pewnego dnia energetyka prąd odłączyła, bo pani nie wiedziała gdzie się uiszcza wpłatę. Znowu musi się ktoś pojawić, żeby przez to życie takie kobiety poprowadzić” (Ewelina).

Swoją kobiecość interpretowały jako „inną” – męską i dostrzegały, że ze względu na posiadanie właśnie męskich cech często nie udawało im się spełniać oczekiwań innych: „jestem kobietą upartą, niezależną finansowo, ale także w takim sensie myślowym, lubię się uczyć, poznawać świat i przez koleżanki w pracy często jestem postrzegana jako ta inna. Mówią, że mi to przejdzie” (Violetta). „Łatwość podejmowania decyzji, precyzowanie przede mną swoich oczekiwań jest czasami trudne do przyjęcia przez ludzi, bo rzeczywiście jestem dość bezpośrednią osobą, ale ja nie mam czasu ani ochoty na owijanie w bawełnę, nie każdy jest jednak przygotowany do takiego komunikatu z grubej rury od kobiety” (Tatiana). Męskie cechy postrzegały jednak jako użyteczne w pracy zawodowej: „umieć siarczyście zakląć, stanąć w rozkroku i zapalić papierosa to jest bardzo przydatne w mojej pracy, (Ewelina), ale wręcz szkodliwe w życiu prywatnym i relacjach damsko-męskich: „takie kobiety jak ja też pociągają mężczyzn, ale tylko jako materiał do zdobycia, bo 8 na 10 mężczyzn się zastanowi – ta to jest ciekawy typ, żeby ją podjechać, ale nikt się taką kobietą nie chce opiekować, interesują się tylko raczej jako kompan i bardzo często jako podrywacz” (Ewelina). Zarówno w relacjach z mężczyznami jak i z kobietami badane deklarowały odczuwany brak cech przypisywanych tradycyjnej kobiecości: „chciałabym być bardziej delikatna, ale nie potrafię i jeszcze to, że pracuję z samymi facetami. Nie jestem delikatna, chociaż się staram, chciałabym być zwyczajna, przeciętna, bo jak np. dziewczyny gadały o sukniach ślubnych to ja mówiłam – Boże tylko nie suknia ślubna – i wszyscy patrzyli na mnie jak na debila” (Anna C.). „Chciałabym być bardziej kobieca. Ja siebie uważam za mało kobiecą, mało kokieterijną, a z tym kojarzy mi się właśnie kobiecość. Czuję się przez to mało atrakcyjna jako kobieta, tak... dla mężczyzn, brakuje mi tego powabu kobiecego, delikatności” (Agnieszka A.).

Kobiecość według kobiet „nieokreślonych pod względem płci społeczno-kulturowej” była czymś trudnym czy wręcz niemożliwym do zdefiniowania: „bardzo trudno to zdefiniować”, „nie mam pojęcia, jak to określić”. Interpretacje definicji kobiecości u kobiet tego typu różniły się od siebie znacząco. Kobiecość interpretowana była zarówno w odniesieniu do modelu tradycyjnego, jak i mieszanego oraz egalitarnego. Bardzo mocno podkreślały, że płeć nie ma znaczenia w kontekście cech osobowości i podzielały przekonanie, że: „kobieta powinna spełniać się w tym, co jest dla niej ważne, może to być rola zawodowa, może to być rola matki, ale oprócz tego, w tym wszystkim nie powinna zatracić samej siebie, swoich aspiracji, pasji, marzeń” (Ewa O.).

W definiowaniu własnej kobiecości dostrzegały wielość możliwych wzorów bycia kobietą: „współcześnie istnieją miliony sposobów realizacji kobiecości” (Ula), jednak same w swoich indywidualnych koncepcjach określały się poza tą kategorią. Odpowiadając na pytanie – jakimi są kobietami – używały określenia osoba, człowiek i definiowały się przy użyciu cech neutralnych ze względu na płeć. Kobiecość dodawały jako jedną z cech, która występuje u nich w „ilościach śladowych”: „to, jaką jestem kobietą jest rozpatrywane przeze mnie jakby w drugim rzędzie, bardziej postrzegam siebie jako człowieka. Czasami jak mam zły humor, to wydaje mi się, że moja kobiecość jest za mała, za słaba, nie taka, kulawa i w ogóle bardzo źle o niej myślę, ona jest oszczędna, nie taka kobieca pełna, krągła” (Ula). „Jestem przeciętną osobą, jestem otwarta, ciekawa innych, tolerancyjna, można na mnie polegać, a takiej kobietkowości to ja nie mam, czasem jak jest potrzeba, to się odpowiednio ubiorę i wyglądam jak kobieta, tak mi się wydaje, bo wtedy mężczyźni zwracają wtedy na mnie uwagę” (Ewa O.).

„Androgyniczne” kobiety żyjące w pojedynkę w swoich interpretacjach kulturowych definicji kobiecości, jako jedyne spośród wszystkich badanych dostrzegały i wskazywały na funkcjonowanie stereotypu: „we mnie pokutują jakieś stereotypy na ten temat (Joanna), ja w jakimś stereotypie zostałam wychowania i to we mnie tkwi” (Agata). „Wiele stereotypów mam w głowie i czasami się na nie po prostu nie godzę” (Agnieszka W.). Wszystkie badane z tego typu podkreślały wielowymiarowość kobiecości i jej różnorodność: „zdefiniowanie kobiecości jest trudne. Od kobiet oczekuje się pewnych zachowań, pewnych cech według jakichś schematów, które się utarły, a moim zdaniem kobiecości jest tyle, ile jest kobiet na świecie, każda z nas jest inna i każda jest kobietą i każda ma coś z tej całej kobiecości” (Agnieszka). W ich interpretacjach, kobiecość łączy się z cechami osobowymi konkretnej osoby, a jej charakter określany jest najczęściej w relacjach z mężczyzną: „ludzie są różni, więc wymiarów kobiecości i męskości jest wiele, tak więc kobieta jest kobieca dla mężczyzny, któremu się podoba i odwrotnie” (Joanna). Według nich jest to predyspozycja psychiczna, „coś” nieokreślonego, niedefiniowalnego: „jak

ja myślę o kobiecości, to o czym się jakby emanuje. Trudno to przełożyć na konkretne określenia, ale to się wiąże ze sposobem chodzenia, ze sposobem mówienia, przejawia się w sposobie cieszenia się tym, jaką się jest” (Ewa T.). Kobiecość utożsamiały przede wszystkim ze świadomością siebie i swoich potrzeb wiążących się ze specyfiką bycia kobietą: „kobieca kobieta to taka, która akceptuje swoją płć i ma świadomość, że jej płć jest taka a nie inna” (Renata). „To kobieta, która ma świadomość swojej kobiecości i to jest jej siła, i tu nie ma znaczenia czy ona chodzi w spodniach, czy w spódnicy, to jest coś, co z niej emanuje. Nie ma nic piękniejszego niż widok kobiety, która jest zadowolona z bycia kobietą, bo jest tyle pięknych rzeczy w kobiecie, w jej wyglądzie” (Agnieszka W.). Zatem według androgynicznych kobiet żyjących w pojedynkę być kobietą znaczy: „po pierwsze wyglądać jak kobieta, po drugie czuć się w tym dobrze, po trzecie mieć świadomość przywilejów i ograniczeń z tego płynących i z jednych korzystać, a z drugimi jakoś sobie radzić” (Ewa T.).

W indywidualnych koncepcjach kobiecości u badanych kobiet z tego typu wyraźnie zaobserwować można cechy androgyniczności. Obok opisów siebie w kategoriach „osoba” z użyciem cech neutralnych ze względu na płć, pojawiały się jednocześnie cechy przypisywane kobietom i mężczyznom, łączone z określeniami „potrafię”, „zdarza mi się”, co wskazywać może na to, że cechy te badane wykorzystywały w zależności od sytuacji: „jestem interesującą osobą i atrakcyjną kobietą chyba dlatego, że jestem bardzo otwarta, wyrozumiała, tolerancyjna, dosyć elastyczna i czuję się tą kobietą, lubię tą swoją kobiecość i na pewno nie chciałabym zmienić swojej płci. Dużo wymagam i od siebie, i od kogoś, jestem uparta, za dużo mówię, czasami mogę zagadać na śmierć, czasami potrafię być kapryśna, czasami mi się zdarza ustawiać jakoś ludzi pod siebie, i to tylko może być przeszkadzające innym. Mam tą umiejętność przebywania z innymi ludźmi, dbam o przyjaźnie, można mi zaufać, można na mnie liczyć. Jeśli chodzi o atrakcyjność dla mężczyzn, to myślę, że oprócz tego, że jestem kobietą, to do tego jeszcze potrafię wykorzystać jakieś typowe cechy dla kobiety, a jeżeli chodzi o inne kobiety, to na podstawie opinii moich koleżanek mogę powiedzieć, że jestem niezależna, dominująca, przebojowa, taka do przodu, konkretna, trzymam się swojego zdania i wiem, że to jest dla moich koleżanek atrakcyjne” (Agnieszka). W definiowaniu ich własnej kobiecości widoczna była także akceptacja siebie jako kobiety: „chciałabym być taką kobietą, jaką jestem, w pełni się akceptuję, uważam, że to, co robię jest dobre, bo robię to w pełni świadomie, zgodnie z moimi poglądami (Joanna), chciałabym może mieć bielsze zęby, gęstsze włosy, chciałabym być węższa w biodrach i nie mieć tyle tkanki tłuszczowej na udach i brzuchu, ale jestem, jaka jestem i jest ok. – podobam się sobie” (Renata).

Tabela 1

Definiowanie roli płci i swojej kobiecości

Definiowanie roli kobiety	Płeć społeczno-kulturowa			
	Kobiece kobiety	Męskie kobiety	Kobiety nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej	Kobiety androgyniczne
Kulturowa definicja roli kobiety	Model mieszany z przewagą cech tradycyjnych w zakresie pełnienia roli żony i matki oraz cech osobowości i wyglądu kobiety	Model mieszany z przewagą cech egalitarnych, tradycyjne cechy kobiece w zakresie wyglądu, negacja kobiecości tradycyjnej	Model mieszany z przewagą cech egalitarnych przy czym podkreślanie równości (posiadane cechy osobowości bez względu na płeć)	Model mieszany z przewagą cech egalitarnych przy tym podkreślanie różnicy i różnorodności (kobiecość wartościowana pozytywnie)
Indywidualna definicja swojej kobiecości	Definiowanie z przewagą cech kobiecych określonych modelem tradycyjnym, aspirowanie do cech „męskich”	Definiowanie z przewagą cech męskich określonych modelem tradycyjnym odczuwaniem braku cech kobiecych w relacjach z mężczyznami	Definiowanie poza kontekstem płci w kategoriach uniseks	Definiowanie poza kontekstem płci, świadomość łączenia cech kobiecych i męskich w zależności od sytuacji
Ocena swojej kobiecości w odniesieniu do oczekiwań	Poczucie spełnienia oczekiwań społecznych	Poczucie niespełnienia oczekiwań społecznych	Dystansowanie się od oczekiwań społecznych	Dystansowanie się od oczekiwań społecznych

Źródło: Badania własne.

Odwołując się do zaprezentowanej powyżej rekonstrukcji wydaje się, że wzór „nowej kobiety” realizowany jest przez kobiety „androgyniczne”, które w zależności od sytuacji, z coraz mniejszymi obawami o brak akceptacji społecznej, wykorzystywały swoje cechy osobowości, nie wartościując ich na lepsze i gorsze, kobiece i męskie, doskonale je przy tym identyfikując z męską czy kobiecą płcią społeczno-kulturową. W interpretacjach „kobietych” i „męskich” kobiet przejawiało się natomiast wyraźnie wyższe wartościowanie cech męskich. Te pierwsze aspirowały do takich cech jak np. stanowczość, mniejsza emocjonalność, zdecydowanie, pewność siebie. Te drugie zaś wysoko oceniały tzw. męskie zachowania (szczególnie w sferze zawodowej), jednak w życiu prywatnym chętnie widziałyby u siebie takie cechy jak delikatność czy subtelność, co w ich rozumieniu, ułatwiłoby im codzienne funkcjonowanie i spełniało oczekiwania otoczenia.

3.2. Osobowościowa definicji roli płci

Ze względu na typ kobiecości, badane kobiety różniły się także w zakresie komponentów osobowościowej definicji roli: definiowania i wartościowania małżeństwa i rodziny, preferowanego modelu związku, aktywności zawodowej oraz seksualnej. Różnice te ujawniały się szczególnie między „kobietymi” kobietami i „męskimi” kobietami. Mniej znaczące rozbieżności zaobserwowano u przedstawicielek pozostałych dwóch typów.

Wszystkie badane rolę kobiety jako żony, matki i kobiety pracującej zawodowo postrzegały w kategoriach dalekich od tradycyjnego stereotypu. Preferowały związki nieformalne jako etap wstępny do małżeństwa, swoistą „przystawkę przed daniem głównym”, a małżeństwa nie postrzegały jako związku dającego gwarancję „dozgonnego” szczęścia.

Pewne różnice można zauważyć wśród badanych w zakresie wartościowania małżeństwa i rodziny. Badane „kobiece” kobiety posiadanie rodziny prokreacji traktowały jako najważniejszy cel w życiu. Małżeństwa nie traktowały jednak jako celu samego w sobie. Formalizację związku rozważałyby dopiero wraz z decyzją o macierzyństwie. W trakcie realizacji badań potrzeby posiadania dziecka nie odczuwały i, tak jak i inne badane, pojawienie się tej potrzeby łączyły z momentem znalezieniem „odpowiedniego” kandydata na męża i ojca. Podkreślić jednak należy, że spośród wszystkich badanych kobiet tylko „kobiece” kobiety planowały z dużym przekonaniem, że w sytuacji dalszego życia w pojedynkę na pewno zdecydowałyby się na samotne macierzyństwo.

„Męskie” kobiety wyróżniało to, że konkubinat oceniały jako związek bardziej satysfakcjonujący niż małżeństwo. Rodzinę prokreacji traktowały raczej

jako wyzwanie lub przystań i definiowały ją w kategoriach pewnego „układu ekonomicznego”. Deklarowały także brak potrzeby bycia matką i twierdziły, że na ewentualne macierzyństwo zdecydowałyby się tylko pod wpływem „nacisku” ze strony ewentualnego partnera.

Kobiety „nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej” i kobiety „androgyniczne” posiadanie rodziny interpretowały w kategoriach poczucia satysfakcji życiowej. Założenie rodziny wiąże się w ich przekonaniu z ograniczeniem niezależności i wolności, ale bycia żoną i matką nie postrzegały jako przymusu społecznego, ale raczej w kategorii wyboru i świadomej rezygnacji z niektórych aktywności.

Wszystkie kobiety, bez względu na reprezentowany typ kobiecości, były zwolenniczkami partnerskiego podziału obowiązków domowych. Owe partnerstwo było jednak odmiennie przez nie interpretowane, w zależności od typu kobiecości, który reprezentowały. Najbliższe egalitarnemu podziałowi prac domowych były kobiety redefiniujące kulturowe definicje kobiecości. „Kobiece” kobiety zaś wydają się być kontynuatkami współcześnie dominującego wzoru podziału obowiązków w sferze gospodarstwa rodzinnego. Mimo, że deklaratywnie odrzucały tradycyjny podział, to opisując własny związek przyznawały, że skłonne byłyby jednak przejąć tzw. obowiązki kobiece. „Męskie” kobiety, preferując partnerski podział obowiązków, interpretowały go jako swoistą zamianę ról, kiedy to mężczyzna oprócz wykonywania tzw. męskich czynności, przejmuje w domu większość obowiązków tradycyjnie realizowanych przez kobiety.

Praca zawodowa zajmowała istotne miejsce w życiu wszystkich badanych kobiet. W przypadku „kobięcych” kobiet miała ona jednak mniejszą wartość niż rodzina. Odmiennie stanowisko prezentowały „męskie” kobiety, które rolę kobiety w sferze pracy zawodowej postrzegały zgodnie ze współczesnym wzorem *businesswomen*. W odniesieniu do tradycyjnego modelu ról płci przejawiały męskie podejście do sukcesu – były zorientowane na karierę zawodową i osiągnięcie sukcesu finansowego. Realizując się w zawodach tzw. męskich i zajmując kierownicze stanowiska uważały, że rezygnacja z pracy zawodowej na rzecz rodziny byłaby dla nich niemożliwa, nawet za cenę życia w samotności. Praca zawodowa dla kobiet „androgynicznych” i „nieokreślonych pod względem płci społeczno-kulturowej” miała istotne znaczenie dla poczucia satysfakcji życiowej. Sukces definiowały jednak nie w kategoriach li tylko kariery zawodowej, ale jako osiągnięcie celu w wybranych indywidualnie obszarach życia. Sukcesem w ich rozumieniu może być zarówno kariera zawodowa jak i prowadzenie domu i wychowywanie dzieci.

Tabela 2

Osobowościowa definicji roli płci

Osobowościowa definicja roli kobiety	Płeć społeczno-kulturowa			
	Kobiece kobiety	Męskie kobiety	Kobiety nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej	Kobiety androgyniczne
– Rodzina prokreacji	– instytucja w celu wychowania dzieci. – akceptacja samotnego macierzyństwa	– układ ekonomiczny między mężczyzną i kobietą. – niechęć do macierzyństwa (decyzja o potomstwie zależna od partnera)	– źródło zaspokajania potrzeb emocjonalnych. – macierzyństwo tylko w stałym związku, niekoniecznie formalnym	– źródło zaspokajania potrzeb emocjonalnych – akceptacja samotnego macierzyństwa
– Preferowany model związku	małżeństwo; kohabitacja, jako etap wstępny przed małżeństwem	kohabitacja, niechęć do legalizacji związku	kohabitacja, dopuszczanie legalizacji związku	małżeństwo; kohabitacja, jako etap konieczny przed małżeństwem
– Preferowany model podziału obowiązków domowych	„pozornie” partnerski	„pozornie” partnerski	partnerski	partnerski
– Aktywność seksualna	tylko ze stałym partnerem	duża, nieograniczona tylko do stałego partnera	tylko ze stałym partnerem	nieograniczona tylko do stałego partnera,
– Aktywność zawodowa	podrzędna wobec rodziny	nadrzędna wobec rodziny	równorzędna z rodziną	równorzędna z rodziną

Źródło: Badania własne.

Badane kobiety wydają się przejawiać zbliżone interpretacje roli kobiety i pełnionych przez nią ról. Nie bez znaczenia dla tego podobieństwa pozostawać może zbieżność doświadczeń związanych z życiem w pojedynkę. Sądzić jednak można, że tak jak różne są kobiecości badanych, tak i odmienne byłoby pełnienie przez nie roli żony i matki, a także roli kobiety żyjącej w pojedynkę, którą aktualnie tworzą.

Wszystkie badane, bez względu na reprezentowany typ kobiecości, były zainteresowane byciem w związku. Preferencje, co do cech partnera różniły się u reprezentantek wyróżnionych typów kobiecości. Na podstawie interpretacji opisów cech pożądanых u partnerów przez badane kobiety można wyróżnić dwa rodzaje preferencji:

– pierwszy jest odzwierciedleniem swoistej ambiwalencji oczekiwań – mężczyzna o tradycyjnych cechach, ale przejawianych w sferze publicznej (praca zawodowa) natomiast w sferze prywatnej (w związku, w życiu rodzinnym) realizujący raczej rolę kobiety. Preferencje te reprezentowane były przede wszystkim przez „męskie” kobiety.

– drugi stanowi swoistą kompilację cech męskich i kobiecych przejawianych zarówno w sferze publicznej jak i prywatnej i wydaje się odpowiadać typowi „nowego mężczyzny”, określanego jako APRIL (Almost Perfect Romantic Intelligent Lover)¹¹. Preferencje takie przejawiały przede wszystkim kobiety „androgyniczne” i kobiety „nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej”.

Podsumowując – badane kobiety żyjące w pojedynkę można określić „współczesnymi pannami na wydaniu”, jednak z dużo większymi wymaganiami wobec mężczyzn, niż miały ich matki czy babki, ale i z dużo większym „posagiem”.

4. Konstruowanie i dekonstruowanie kobiecości

Z przeprowadzonej analizy biografii kobiet dokonanej w ramach wyróżnionych typów kobiecości wynika, że definicje kobiecości badanych

¹¹ To typ nowego mężczyzny, odpowiadający egalitarnemu modelowi męskości, którego cechy są dalekie zarówno od zachowań „macho”, jak i zachowań „kobięcych” i stanowią swoisty wymóg przyszłości wobec mężczyzn. „Cechować go będzie brak chłodnego dystansu do świata, wiara w istnienie intuicji i romantyczne porywy serca. Przy rozwiązywaniu łamigłówek zawodowych nie będzie korzystał jedynie z analitycznych pryncypiów. Nie będzie się wstydził własnych łąz (...) Coraz trudniej będzie mu się odnaleźć w realiach patriarchy” (Kofta, Domagalik 1999: 84).

kobiet ulegały modyfikacji lub utrwaleniu w procesie socjalizacji. Zmiany te zachodziły w zależności od sytuacji i znaczeń ustalanych podczas interakcji ze znaczącymi innymi i ich definicji płci społeczno-kulturowej.

Na podstawie doświadczeń badanych, związanych z socjalizacją przygotowującą do realizacji roli płci, rozpoznanych w obrębie prezentowanych typów kobiecości utworzona została typologia składająca się z dwóch kategorii: (1) grzecznych i niegrzecznych dziewczynek; (2) z każdym dniem coraz bardziej niegrzecznych¹². Podstawą wyróżnienia typów, był zarówno stosunek badanych do oczekiwań społecznych, jak i charakterystyczne cechy procesu socjalizacji (wyraźnie różnicujące okazały się doświadczenia związane z niezależnością i jej nabywaniem). Formowanie się kobiecości badanych kobiet w procesie socjalizacji zostanie scharakteryzowane poprzez wskazanie cech najbardziej specyficznych dla wyróżnionych typów. W celu zilustrowania procesualności *gender* przedstawione zostaną wybrane interpretacje indywidualnych autobiografii zaprezentowane w formie sieci powiązań między zdarzeniami¹³.

Kobiety z typu „grzeczne dziewczynki” dorastały w rodzinach, w których matki przejawiały cechy kobiecości tradycyjnej i takich zachowań wymagały od córek. Charakter relacji między rodzicami określało podporządkowanie kobiety mężczyźnie. Socjalizacja w rodzinie miała, w porównaniu z innymi badanymi kobietami, najbardziej typizujący charakter. Można określić ją, za Jabłoński i Ostasz (2001), jako socjalizację nadmiarową – cechowało ją bowiem nie tylko na nabywanie podstawowych wariantów wzorów roli kobiety, ale także dodawanie do nabywanych wzorców przekonań, że mają być one ciągle

¹² Do kategorii „grzecznych i niegrzecznych dziewczynek” zaliczono kobiety, które w definiowaniu własnej osoby posługują się kulturowymi definicjami kobiecości i męskości (kobiece kobiety i męskie kobiety). Ze względu na orientację na realizowanie społecznych oczekiwań kierowanych do kobiet i nastawienia konformistyczne w tym zakresie „kobiece kobiety”, to „grzeczne dziewczynki”. „Męskie kobiety” zaś to „niegrzeczne dziewczynki”, ponieważ kobiety te kontestują tradycyjną kobiecość i poddają w wątpliwość w swych interpretacjach kulturowe definicje kobiecości, ale przy tym jednocześnie odnoszą się do nich jako wyznaczników zachowań pożądaných.

Do kategorii „z każdym dniem coraz bardziej niegrzeczna” należą kobiety, których definiowanie własnej osoby jest rezultatem redefinicji kulturowego znaczenia kobiecości (kobiety androgyniczne i kobiety nieokreślone pod względem płci społeczno-kulturowej). Określenie – z każdym dniem coraz bardziej niegrzeczna – ma na celu oddanie sytuacji redefiniowania kulturowych definicji kobiecości w kolejnych etapach życia, w kierunku coraz bardziej odległym od tradycyjnie ujmowanej kobiecości.

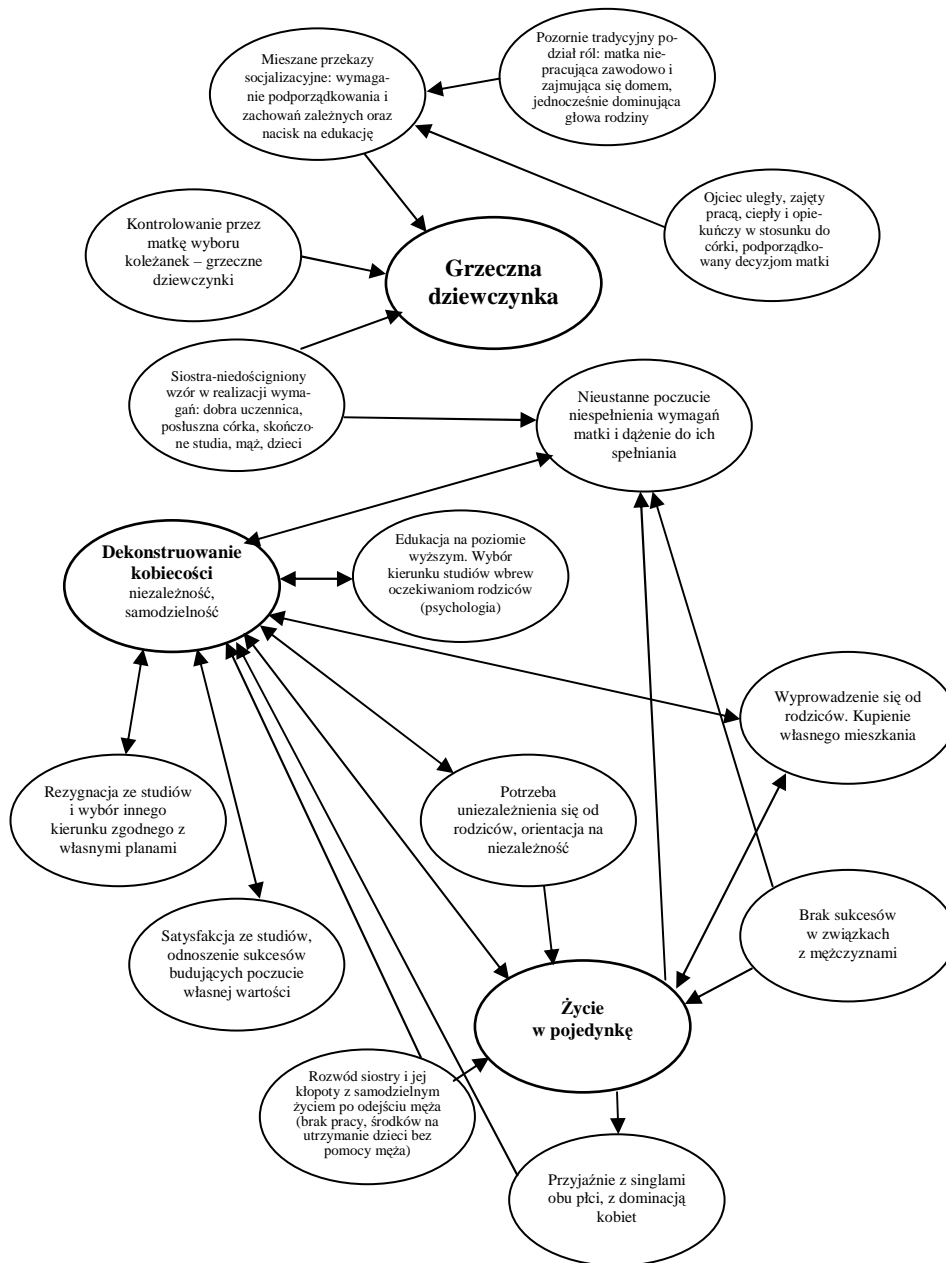
¹³ Sieci przyczynowe, to jedna z form analizy i prezentacji danych jakościowych, która służy do zobrazowania połączeń między badanymi zjawiskami istotnymi dla analizowanego problemu. Za pomocą sieci zilustrować można dostrzeżony system powiązań pomiędzy różnymi zjawiskami. Jest to możliwe, kiedy znane są mu zjawiska poprzedzające dane zdarzenia lub też następujące po nich (Pilch, Bauman 2001).

realizowane w określonej formie – zgodnie z wzorem tradycyjnym. „Grzeczne dziewczynki” od dzieciństwa były więc wyposażane w zewnętrzne atrybuty kobiecości określone strojem, a rodzice ograniczali ich swobodę, nagradzając posłuszeństwo i zachowania konformistyczne. Przygotowanie do roli kobiety polegało przede wszystkim na wdrażaniu ich w obowiązki domowe. Kultuowaniem cech tradycyjnej kobiecości zajmowała się głównie matka. Rodzice różnicowali wymagania wobec dzieci ze względu na płeć, przy czym córkom stawiali większe wymagania edukacyjne i wymagali posłuszeństwa. Podstawową aktywnością cenioną przez rodziców było realizowanie przez córki roli uczennicy, którą grzeczne dziewczynki pełniły z sukcesami. Nagradzanie zachowań zależnych i postawy konformistycznej w szkole, mała aktywność w czasie wolnym ograniczona do spotkań z koleżankami i spotkań w grupach oazowych, utrwały przyswajany w rodzinie wzór kobiecości. Grupą odniesienia normatywnego i porównawczego dla badanych były inne grzeczne dziewczynki. Szkoła nie była interpretowana przez nie jako miejsce rozwoju aspiracji czy zainteresowań. Postrzegały ją przede wszystkim w kategoriach obowiązku, który należy dobrze spełnić. Jawiła się im jako miejsce, w którym zachowania ze względu na płeć nie były różnicowane. Różnice dostrzegały natomiast w grupie rówieśników z klasy. Świat chłopięcy i świat dziewczęcy, do okresu bycia nastolatką, w pamięci badanych pozostają jako zupełnie odrębne. Edukacja na poziomie średnim, u kobiet z tego typu, przebiegała w klasach zdominowanych przez płeć żeńską, zatem wcześniej poznane definicje męskości i kobiecości ulegały utrwaleniu.

Dekonstruowanie kobiecości następowało dopiero w życiu dorosłym. Edukacja na poziomie wyższym i konieczność samodzielnego życia poza domem rodzinnym były sytuacjami inicjującymi proces dekonstruowania kobiecości tradycyjnej. Kontynuacja tego procesu zachodziła następnie pod wpływem doświadczeń w pracy zawodowej i niepowodzeń w związkach z mężczyznami oraz niedogodności wynikających z życia w pojedynkę.

Kobiety z typu „niegrzeczne dziewczynki” z kobiecością zdekonstruowaną spotykały się już w rodzinach pochodzenia, jak wynika bowiem z ich interpretacji, matki były kobietami przejawiającymi cechy tradycyjnie przypisywane męskości. Pełniły one nie tylko funkcję „głowy rodziny”, ale cechowała je także dominacja, niezależność, aktywność, zaradność, racjonalizm, równowaga emocjonalna i umiejętności przywódcze. Ojcowie zaś w interpretacjach reprezentantek niegrzecznych dziewczynek wykazywali często – odwołując się do nomenklatury „tradycyjnej” – cechy kobiece. Sposoby pełnienia roli płci przez rodziców charakteryzowała zatem swoista rotacja cech kobiecych i męskich, nadając tym samym nietradycyjne treści rolom płciowym.

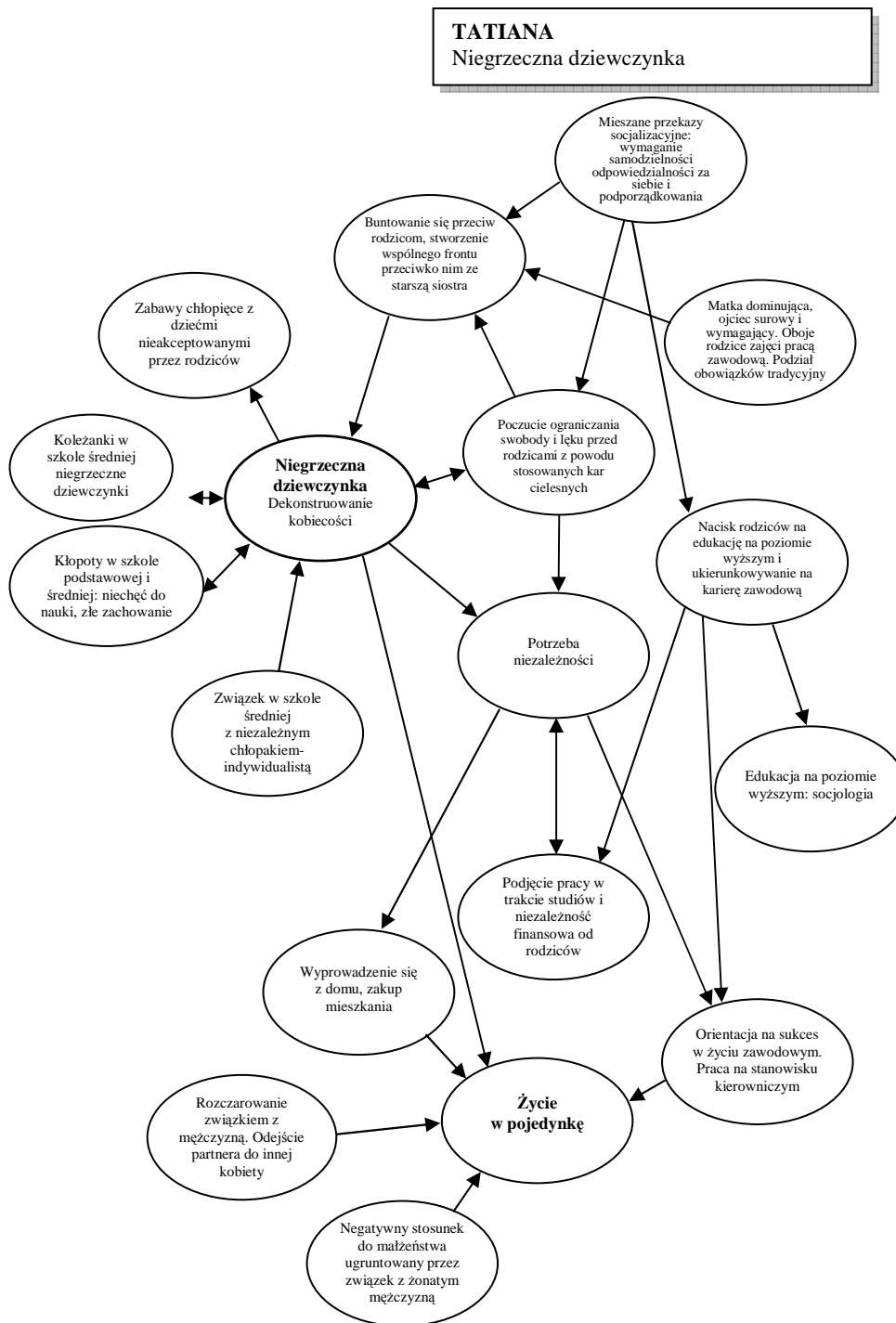
ELIZA
Grzeczna dziewczynka



Kobiety z tego typu internalizowały przede wszystkim wzór kobiety samodzielnej czy nawet samowystarczalnej, ponieważ ich matki, mimo że przejawiały cechy męskie, to w zakresie pełnienia obowiązków domowych realizowały wytyczne kobiecej roli płciowej. Socjalizacja w rodzinie miała charakter mieszany z dominacją przekazów egalitarnych. Rodzice nie różnicowali wymagań wobec dzieci ze względu na płeć poza większymi wymaganiami edukacyjnymi wobec córek. Wcześniej wdrażając dzieci do wypełniania obowiązków domowych, wzmacniali zachowania samodzielne. Niezależność była też wzmacniana u córek przez ojców, na drodze wspierania rozwoju intelektualnego. „Niegrzeczne dziewczynki” już we wczesnym dzieciństwie przejawiały zachowania chłopięce, jednak dopiero w interakcjach z osobami spoza rodziny identyfikowały się jako „niedziewczęce”. W szkole utrwały takie właśnie definiowanie siebie i swojej kobiecości – nie miały kłopotów z nauką, natomiast przysparzały kłopotów wychowawczych. Szkoła jawiła się im jako miejsce mało ciekawe, podtrzymujące tradycyjny model kobiecości, a nauczyciele jako osoby wymagające podporządkowania i bycia grzeczną. Przynależność do grup rówieśniczych, w których dominowały inne niegrzeczne dziewczynki (często także chłopięcych grup rówieśniczych) i zainteresowanie sportem (nierzadko uprawianie sportów wyczynowo w okresie nastoletnim) utrwarlało wcześniejsze konstrukcje „nietypowej” kobiecości.

Ugruntowanie zachowań niezależnych miało miejsce w okresie wczesnej dorosłości głównie przez sukcesy w edukacji na poziomie wyższym oraz samodzielność finansową osiąganą przez większość kobiet z tego typu już na studiach dzięki podejmowaniu pracy zarobkowej. Charakter pracy zawodowej (nierzadko pełnienie funkcji kierowniczych w męskich zespołach) i odnoszone w niej sukcesy utrwały i wzmacniały zachowania i cechy tradycyjnie przypisywane mężczyznom. Konstruowanie „niekobiecej” kobiecości i kontestowanie kobiecości „tradycyjnej” utrwały także doświadczenia życia w pojedynkę i interakcje z innymi kobietami singlami.

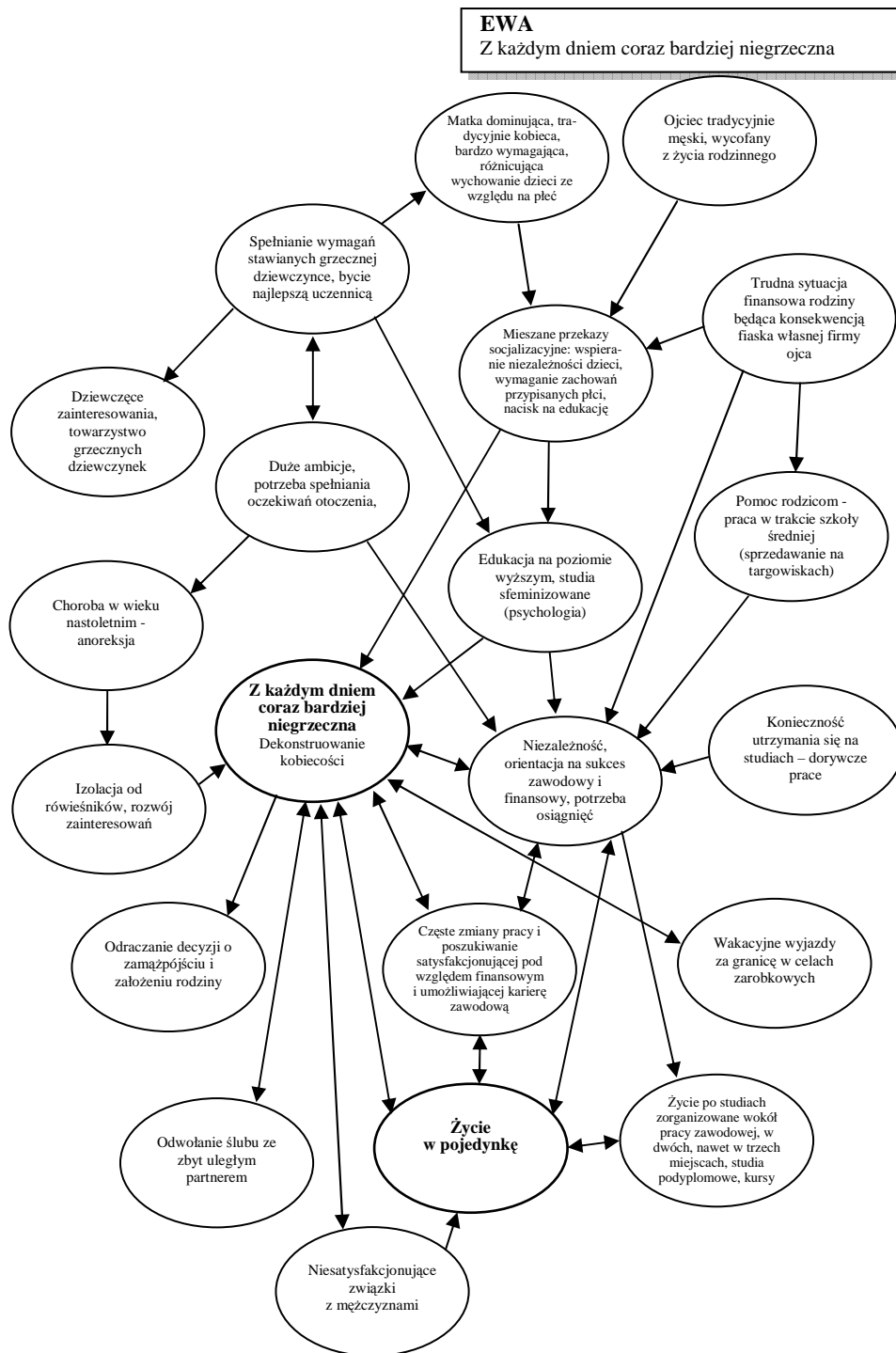
Kobiety z typu „z każdym dniem coraz bardziej niegrzeczne” dorastały w rodzinach, w których matki przejawiały zarówno cechy kobiece jak i męskie. Charakter relacji między rodzicami określała dominacja kobiety przy zachowaniu pozorów władzy mężczyzny. Rodzice wzmacniali zachowania niezależne i samodzielność córek i nie różnicowali wymagań wobec dzieci ze względu na płeć za wyjątkiem wymagań edukacyjnych – stawiając wyższe wymagania córkom. Socjalizacja w rodzinie miała charakter mieszany, przekazy egalitarne dotyczyły funkcjonowania w sferze publicznej, tradycyjne zaś w zakresie relacji damsko-męskich i wyglądu.



Kobiety z tego typu definiowały siebie jako grzeczne dziewczynki, które w dzieciństwie spełniały oczekiwania zarówno nauczycieli jak i rodziców. Szkoły nie postrzegały jako miejsca różnicujące płciowo, a odczuwane odmienne traktowanie dziewcząt oceniały jako zależne od indywidualnych przekonań nauczycieli. Nastawienie do edukacji i sposoby pełnienia roli uczennicy zmieniły się na etapie szkoły średniej. Badane kobiety z tego typu przestały być prymuskami i obowiązki szkolne realizowały przy minimalnym nakładzie pracy organizując swoją aktywność raczej wokół zainteresowań i pasji. W okresie dorastania kobiety z tego typu konstruowały kobiecość w wielu różnorodnych kontekstach. Udział w heterogenicznych pod względem płci grupach rówieśniczych i podejmowanie aktywności w wielu różnorodnych instytucjach wychowania pozaszkolnego wzmacniających zarówno tzw. cechy męskie (kluby sportowe, żeglarskie, harcerstwo), jak i utrwalających tradycyjne różnice płciowe (ruch oazowy) oraz tych neutralnych (szkoły muzyczne, kluby filmowe, kółka teatralne) sprzyjały konstruowaniu kobiecości, którą można by nazwać wielowymiarową. Konstruowanie kobiecości w wielu kontekstach, tak w okresie szkoły średniej, jak i na studiach utrzymywało dotychczasową „złożoną kobiecość”, a odnoszone na niwie edukacyjnej sukcesy oraz utwierdzanie się w swojej zaradności i sprawczości wzmacniało ich poczucie autonomii.

Stawanie się przez kobiety z tego typu „coraz bardziej niegrzeczną” identyfikowane było głównie w okresie dorosłości, jako konsekwencja doświadczeń w pracy zawodowej, a przede wszystkim doświadczeń w życiu osobistym – odejście od wieloletniego partnera i rozpoczęcie życia w pojedynkę. Decyzje te, w interpretacjach badanych, stanowiły swoiste momenty zwrotne w przebiegu ich życia, ponieważ łączyły się z poczuciem iż nie realizują oczekiwań społecznych i ze świadomością wyboru nietypowej dla dorosłej kobiety roli – kobiety niezamężnej. Całkowita samodzielność i niezależność została osiągnięta – w odczuciu badanych – wraz z niezależnością mieszkaniową. Proces dekonstruowania zinternalizowanych w procesie socjalizacji wzorców kobiecości w przypadku badanych kobiet z tego typu trwa nadal.

Mimo różnic w przebiegu procesu socjalizacji przygotowującej do pełnienia roli płci, można także wskazać na pewne podobieństwa doświadczeń socjalizacyjnych. Priorytetem dla rodziców, bez różnicy dla typu, było przygotowanie córek do funkcjonowania w sferze publicznej, a przede wszystkim do uzyskania finansowej samowystarczalności. Cel ten może być współcześnie osiągnięty dzięki wykształceniu i pozycji zawodowej, a nie, jak to było jeszcze do niedawna w przypadku kobiet, poprzez zamążpójście. Instrukcje dotyczące pełnienia roli kobiety zorganizowane były więc raczej wokół ukierunkowania na zdobycie wykształcenia (które jeszcze w okresie dorastania badanych było gwarantem zatrudnienia) i odniesienia sukcesu na rynku pracy.



Małżeństwo traktowane było jako oczywisty etap, następujący jednak po osiągnięciu wyżej wymienionych celów. W rodzinach badanych kobiet takie „ustawienie” celów nie było kwestią wyboru lecz czymś oczywistym. Wyznaczone przez te cele kolejne etapy życia postrzegane zaś były jako „naturalne”. Socjalizacja w rodzinie przygotowywała zatem badane kobiety do życia bez męża (w odniesieniu do tradycyjnej definicji), co nie znaczy, że bez mężczyzny.

Refleksja końcowa

Jak wynika z przedstawionych wyników analiz, mimo że badane kobiety żyjące w pojedynkę stanowiły grupę nieliczną i homogeniczną pod względem cech społeczno-demograficznych, przebiegu biografii, realizowanej roli i podejmowanych aktywności, różniły się wyraźnie w ramach ustalonych typów kobiecości zarówno w zakresie kulturowej definicji roli kobiety, do której się odnoszą w definiowaniu siebie jak i w niektórych aspektach osobowościowej definicji roli płci.

Istotne różnice zaobserwować można przede wszystkim w zakresie konstruowania i dekonstruowania kobiecości badanych kobiet w procesie socjalizacji przygotowującej do pełnienia roli płci. Najbardziej widoczne z nich zaobserwowano we wzorach i sposobach pełnienia ról płciowych przez rodziców, w wymaganiach i oczekiwaniach formułowanych pod adresem córek i wzmacnianiu ich niezależności i samodzielności oraz w ilości i różnorodności podmiotów socjalizacyjnych.

Bibliografia

Ablewicz K. (1994), *Hermeneutyczno-fenomenologiczna perspektywa badań w pedagogice*, Kraków: Wydawnictwo UJ.

Bem S. L. (1996), *Androgynia psychiczna a tożsamość płciowa*, [w:] P. G. Zimbardo, F. L. Ruch (red.) *Psychologia i życie*, Warszawa: PWN.

Brach-Czaina J. (1997), *Bogini. Neolityczne zabytki Malty i Gozo*, [w:] J. Brach-Czaina (red.), *Od kobiety do mężczyzny i z powrotem. Rozważania o płci w kulturze*, Białystok: Wydawnictwo Trans Humana.

Foster J. (1999), *An Invitation to Dialogue: Clarifying the Position of Feminist Gender Theory in Relation to Sexual Difference Theory*, [w:] New York: Gender & Society (13).

Gajda J. (1987), *Samotność i kultura*, Warszawa: PWN.

Glaser B. G., Strauss A. L. (1967), *The Discovery of Grounded Theory. Strategies of Qualitative Research*, Chicago: Aldine Publishing Company.

Helling I. H. (1990), *Metoda badań biograficznych*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa: PWN.

Jabłoński D., Ostasz L. (2001), *Zarys wiedzy o rodzinie, małżeństwie, kohabitacji i konkubinacie. Perspektywa antropologii kulturowej i ogólnej*, Olsztyn: Adiaphora.

Kofta K., Domagalik M. (1999), *Harpie, piranie, anioły*, Warszawa: W.A.B.

Kuczyńska A. (1992), *Inwentarz do oceny płci psychologicznej*. Podręcznik, Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.

Lawerenson D. (1994), *Oral history: Neither Fish Nor fowl*, [w:] In R. B. Burgess (ed.), *Qualitative Research. Studies in Qualitative Methodology*, vol. 4., Greenwich: CT: JAI Press.

Markiewicz W. (2004), *Raport Polityki: Gra w klasy, czyli jak się dzieli polskie społeczeństwo*, [w:] „Polityka”, nr 21, s. 3–10.

Mizielińska J. (1996), *Czy potrzebna jest akceptacja androgynii? Rozważania o tożsamości kobiet i mężczyzn* [w:] „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 2, Warszawa: Wydawnictwo UW, s. 71–100.

Moustakas C. (2001), *Fenomenologiczne metody badań*, Białystok: Trans Humana.

Netwig-Gesemann I. (2004), *Tworzenie typologii – w stronę wielowymiarowej rekonstrukcji przestrzeni doświadczenia*, [w:] S. Krzychała (red.) *Społeczne przestrzenie doświadczenia. Metoda interpretacji dokumentarnej*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.

Olechnicki K., Załęcki P. (1997), *Słownik socjologiczny*, Toruń: Graffiti BC.

Pilch T., Bauman T. (2001), *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.

Schütze F. (1997), *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, [w:] „Studia Socjologiczne”, nr 1, s. 11–56.

Sekuła-Kwaśniewicz H. (2000), „Płeć”, [w:] *Encyklopedia socjologii*, tom 3, Warszawa: Oficyna Naukowa.

Stein P. (1981), *Single Life, Unmarried Adults in Social Context*, New York: St. Martin's Press.

West C., Zimmerman D. H. (1991), *Doing Gender*, [w:] J. Lorber, S. A. Farrell (red.) *The Social Construction of Gender*, Newbury Park: CA: Sage Publications.

Emilia Paprzycka

„WOMANHOOD” OF CONTEMPORARY SINGLE WOMEN

Summary. The topic of the article is the womanhood of single woman. Since such women are still perceived as „untypical”, I show this problem using gender perspective. The aim of my work is to answer question: What kind of women are single women and how their womanhood was being developed in gender role socialization process?. The answer was found based on qualitative research executed on a group of single women, which were living alone and matching a stereotype of so-called city single. Research was conducted based on West and Zimmerman’s gender concept. According to this concept, gender is rather the trait of situation than a feature of personality; it is a permanent process and it is being created during interaction between people.

For each type of womanhood recognized among examined single women, either individual (personal) or cultural definitions of womanhood were described. Since these definitions were modified or stabilized in gender role socialization process, I also describe different kinds of analyzed gender role socialization processes.

Key words: new single woman, single life, gender, gender role socialization, womanhood.